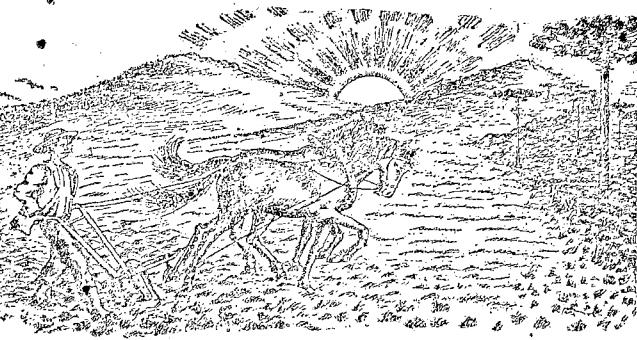


LUD



Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi raz na tydzień.

ROK II

KURITYBA, DNIA 24 LUTEGO 1921.

Nr. 9.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Warunki prenumeraty:

W Brazylii rocznie	— — — — —	10\$000
Półrocznie	— — — — —	5\$500
Kwartalnie	— — — — —	3\$000
Miesięcznie	— — — — —	1\$000
W Argentynie	— — — — —	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — —	3.50 dol.
Numer poszczególny	— — — — —	200 rs.

Pokój z bolszewikami podpisany.

Podałmy w poprzednim numerze »Ludu« telegram z Rygi, donoszący o podpisaniu pokoju przez delegatów polskich i rosyjskich. Podpisanie jego nastąpiło — że się tak wyrazimy — niespodziewanie, to też podałyśmy ową wiadomość ze zaskrzeszeniem. Czemu ów telegram nadeszedł »niespodziewanie«? Nasi bowiem wrogowie jak Niemcy i Żydzi i tutejsza »Gazeta Polska« przewidywali i przepowiadali w »Czarnych Chmurach«, jakie nad Polską się gromadzą, owszem już z wiosną uderzą nowe burze i gromy wojenne. Tymczasem inaczej się stało: »Człowiek sądzi a Bóg rządzi«. Przystawoje nasze się spełniło, boć nie ludzie, lecz sprawiedliwy Bóg rządzi losami narodów. Oto »Czarne Chmury« coraz więcej się rozpraszają a jasnieć poczyna słońce wolności, pokoju, pokoju dla kraju Ojców naszych.

Ogólna radość zapanowała w Polsce na wiadomość o podpisaniu pokoju z bolszewikami. I słusznie. Pokój bowiem zawarty naszej godności narodowej wcale nie ubliża. Owszem bolszewicy zgodzili się nawet na oddanie naszemu rządowi znacznej sumy zła, wynoszącej około 1,500,000 funtów szterlingów.

Przedewszystkiem w rodzinach polskich zapanowała radość wielka, boć one witały swych ojców, mężów i synów, wracających z rozpuszczonej armii. O los ich niepewny długo się obawiano a oto już wracają do swych ognisk domowych. Jakaż radość panuje w polskich wioskach! Jakie uczucia przepieniają serca witających i witalnych obrońców Ojczyzny! — Tego wszystkiego możemy się tylko domyślać.

Nie koniec na tem. Do polskich wiosek przybywa wiele rąk do pracy. Ojciec, mąż lub też dorosły syn, przywykły na wojnie do trudów i niewygody, będzie umiał je nie tylko w domu znośić, lecz starać się będzie je zmniejszyć, usunąć biedzie zaradzić.

Spodziewać się możemy, że na wiosnę zaroją się nowo polskie lano od mroźnia pracujących, w których mężczyźni zapewne przewodniczyć będą. Z powiększe-

niam rąk do pracy ustawać będzie — choć zwolna — coraz więcej nędza i bieda w naszej Ojczyźnie.

Z podpisaniem pokoju odnoszą wielkie korzyści nie tylko ogniska domowe, rodziny, lecz i sama Polska.

Na pierwszym miejscu zaznaczyć należy, że wielki ciężar, wiele wydatków, jakie Polska płacić musiała — na utrzymanie — tak wielkiego wojska, ustana w znacznej części, ze zmniejszeniem się armii. Zapewne wielka ta suma pieniężna znaczną różnicę stanowić będzie w budżecie polskiej kasy państwowej.

Po powrocie do domu, żołnierz polski, ów obrońca Ojczyzny, im większe ujrzy w swem gospodarstwie potrzeby i braki, tem dzielniej weźmie się do pracy na zagonie rodzinnym. A pracować będzie już nie tylko dla swej rodziny na utrzymanie, lecz tem samem wzbogacać i powiększać będzie dobrobyt swej Ojczyzny.

Nie bez wpływu i skutku pomniemy — spodziewamy się — zostanie podpisanie pokoju i na wynik głosowania na Górnym Śląsku, które ostatecznie wyznaczono na 20-go marca b. r.

Jedną z głównych przyczyn niepowodzenia w głosowaniu na Warmii i Prusach Wschodnich była ta okoliczność, że odbywało się w czasie wojny z bolszewikami i to w czasie niepowodzenia się orężowi polskiemu. A obecnie sytuacja się zmienia, lepsze dla nas prorokuje wyniki.

Prawie równocześnie podpisanie pokoju z bolszewicką Rosją i zawarcie przymierza z Francją nie zostanie bez wpływu na Niemcy. Skarżą się wprawdzie, że Polska gromadzi swe wojska nad granicą Śląską podsuwając jej myśl potajemnych knoai czy nawet wzbudzenia zbrojnego powstania. Nie myślał w tem nikt z polaków ani Rząd Polski. O ile Polska wzmocnia wojsko nad granicą niemiecką to czyni dla jej lepszego strzeżenia na czas zbliżającego się głosowania, dla zapobieżenia różnym rozruchom i dla zamanifestowania gotowości do obrony skrzywdzonego ludu polskiego. Nie czyni więc tego w celach zaborczych boć po-

koju pragnie i dla tego chętnie z bolszewikami go podpisała. Wspominać już nie będziemy o innych doniosłych skutkach, jakie przyniesie pokój podpisany z bolszewicką Rosją naszej Ojczyźnie jak n. p. rozwój przemysłu, ożywienie się handlu, jednym słowem dobrobyt kraju.

CO SKŁONIŁO BOLSZEVIKÓW DO PODPISANIA POKOJU?

Nasuwa nam się mimowoli pytanie: co wpłynęło na Rosję do podpisania pokoju, boć ona tak długo je odwlekała? Z góry 3 miesiące, począwszy od listopada z. r. aż do 10-go lutego radzili delegaci obydwóch stron nad warunkami pokoju; narady odrzucali, przerywali, czy też je zrywali aż wreszcie rozmyślił się przedstawiciel bolszewicy i podpisał warunki pokojowe.

Przypuszczają niektórzy, że wpłynęło na nich stanowcze oświadczenie się naszych delegatów: albo podpisiecie pokój do 20-go lutego, albo też po tym czasie rozpoznamy na nowo wojnę. Gdyby inne powody na nich nie wpływały, przyjęliby bolszewicy zapewne tę groźbę z uśmiechem. Przecież jeszcze w tych dniach donosiły nam telegramy, że Trocki wyrażał się w swej mowie, iż z Polską pokój nie będzie. Tymczasem stało się inaczej.

Depesze roznośny wiadomości że między bolszewicką Rosją a wojowniczą Japonją stosunki są napięte; może przyjdzie do wojny. To zapewne główny powód do podpisania warunków pokojowych.

To było prawdopodobnie przyczyną do ofiarowania pokoju Rumunii, chcąc w razie potrzeby wszystkie swe siły wojskowe zwrócić na Wschód, na podstępne japończyka.

Nie obojętnem było bolszewikom i przymierzo, jakie Polska zawarła z Francją. Jeżeli Polski pokonać nie mogli, gdy sama stanęła z bronią w rękę przeciw nim to wśród tak trudnych warunków ilicznych przeszkód a zwłaszcza braku amunicji, — jakże jej się będzie mogła oprzeć, gdy po jej stronie stanie jeszcze Francja? Wyjazd Marszałka Państwa, Józefa Piłsudskiego do Paryża i podpisanie zawartego polsko-francuskiego przymierza było niezawodnie wielką pobudką, która ostatecznie wpłynęła na bolszewików, a przemówiła nawet do przekonania wojowniczego Trockiego, że lepiej »wilka z lasu niewywylać« a podpisanie pokoju przyspieszyć.

Oby zawarty pokój był trwałym. Oby przywrócił naszemu ludowi i Ojczyźnie to korzyści, jakich się po nim spodziewamy a niebawem Polską się odrodzi i wzmocni.

Interview u Pana Ministra Rzeczypospolitej Polskiej.

Naczelnym redaktor »Ludu«, ks. Józef Górka, miał przyjemność rozmawiać z Posłem Rzeczypospolitej Polskiej i ośmielił się stawić mu kilka pytań, na które mu znaczny Gość odpowiedział. Dzielimy się temi odpowiedziami z Szan. Czytelnikami »Ludu«.

Co spowdowało Pana Ministra — pyta się ks. redaktor — do niespodziewanego przyjazdu do Kurityby?

Na to odebrał odpowiedź: Z zasady nie lubię wielkich, hucznych przyjęć, lecz chciałem bez rozgłosu zabawić kilka dni w gronie moich przyjaciół i znajomych. Jako zaś urzędnik Rzeczypospolitej Polskiej powinienem nawet tak postępować, aby bez zapowiedzenia, niespodziewanie, wglądając w pracę podwładnych mi urzędników. Obecnie miałem i powód do tego z powodu niesłusznie rozszcwiganych podejrzeń na tutejszy Konsulat Polski przez niepowołane a narodowi naszemu nieżyczliwe osoby.

A czy Pan Minister z powodu tych pogłosek zarządził rewizję ksiąg rachunkowych w Konsulacie?

Do ściślej, rozległej rewizji nie starczyło czasu — brzmiała odpowiedź — lecz uczyniłem wgląd w księgi rachunkowe Konsulatu, dokładną zaś rewizję księzkowości, o którą sam Konsul nawet nalega, uważam narazie za trudną do przeprowadzenia z powodu braku odpowiedniego polskiego personelu urzędniczego. Ośmielony taskawą odpowie-

działacznego Ministra Rzeczypospolitej Polskiej pytał się ks. redaktor dalej:

A czy Pan Minister nie spostrzegł w przeglądaniu ksiąg jakichś braków lub niedokładności?

Wcale nie. Owszem przeglądając księgi wszystko znalazłem w porządku; nie zauważyłem niedokładności ani nieprawidłowości, któreby zachwiały me zaufanie, jakim darzę tutejszy Konsulat i jego urzędników. Pieniądze sprzedawali według kursu podanego z Warszawy a kwity wypełniali, jak im polecono.

Na taką pochlebną odpowiedź dodał ks. redaktor, że spodziewa się, iż lud polski ma też samo przekonanie i zaufanie do przedstawicieli władz polskich.

Poczem podziękował Czcigodnemu Ministrowi za podane informacje i pożegnał Go zachowując głęboki szacunek i część dla Pana Ministra, Hr. Orłowskiego, którego miał zaszczyt poznać nie tylko jako wiernego Syna Ojczyzny i Kościoła Katolickiego, lecz i jako gorliwego i sumiennego sługę, urzędnika Rzeczypospolitej Polskiej.

Naszym zaś Szan. Czytelnikom donosimy, że odtąd już umieszczać nie będziemy w »Ludzie« żadnych protestów w tej nieprzyjemnej sprawie rzucanych podejrzeń na Konsulat Polski, gdyż powyższe oświadczenie Pana Ministra wszystkich zadowolnić powinno.

REDAKCJA.

Bułgaria i Polska.

Wypadki w Polsce budzą wielkie zainteresowanie w społeczeństwie bułgarskiem. Być może dlatego, że Bułgaria, w ciągu stosunkowo krótkiego czasu, odkąd datuje się jej byt niepodległy, przeżyła wiele już zmiennej losów, będąc zawsze zmuszoną do czujności i obaw przed niebezpieczeństwem grożącym jej ze stron różnych — znajdujemy w narodzie bułgarskim głębsze zrozumienie dla spraw polskich i niejednokrotnie podczas wojny objawy szczerzej zyczeniwości i chęci zbliżenia się do Polski.

Propaganda czeska, jaka nie szczędzi zabiegów, by wśród Słowian południowych i na półwyspie bałkańskim działać w duchu antypolskim, w celu wciągnięcia tych narodów w zakres swoich wpływów, »słow-

wiańskich« — najmniejsze powodzenie znajduje w Bułgarii.

Opinia bułgarska w rzeczach tak zwanych słowiańskich ma za sobą dość długą drogę doświadczeń i rozczarowań. Poczawszy od chwili odrodzenia państwa bułgarskiego w roku 1878 i misji, rosyjskich »dobroczynców« a wreszcie słynnego intryganta Kaulbassa, nadstawianych przez rząd rosyjski dla ugryntowania w Bułgarii swych wpływów aż do ostatnich niemal czasów, naród bułgarski był dla pobratymców słowian z nad Nowej i Wołgi terenem niustannych intrygi i doświadczeń państwa-wistycznych.

Bułgarzy stopniowo leczyli się ze swego rusofilstwa, a Polska była dla nich częstokroć przykładem dla zrozumienia, czem jest właściwie owo słowianfilstwo, propagowane przez rosjan i czechów.

Spółka piekarska w Rio wezw...

Stanem pod względem finans...

Hrabia d'Eu i syn jego książe...

STA. CATHARINA. W okoli...

W kolonji Hamonia nastąpił...

Vigogenio

FABRYKA I SKŁAD
Rua Marechal Deodoro N. 34

Ze świata.

TELEGRAMY.
FRANCJA. Policja wykryła...

noszą, że to sprzyśięnienie miało...

Z powodu podburzania robotnik...

WEOCHY. W Cattaro wybuchł...

Na pokładzie okrętu „Ancona”...

W Neapolu wybuchł strajk...

Wydalono z Włoch księ...

AUSTRIA. Lekarze w Gra...

NIEMCY. W Dysseldorfie...

ROSJA. Powstańcy ukraiń...

roku dokonano licznych mor...

Od 30 do 60\$ dziennie zy...

Odpowiednią jest ona dla...

Blizszej informacji zasięgn...

Poszukujemy FRANCISZKA KROPER...

AUGUSTA BYCHAWSKA zamieszka...

Hanka Lewanowska, zamieszka...

Największy Polski Dom Handlowy w Kurytybie

BAZAR UNIÃO
IGNACEGO KASPROWICZA

AVENIDA LUIZ XAVIER N. 28 - RÓG PRAÇA OZORIO.

Posiada zawsze na składzie wielki...

Do nabycia w Księgarni Polskiej B. DERGINT & SKA.

Curityba - Caixa H.

Spis książek do nabycia Ceny z przesyłką.

Table listing books for sale with columns for author, title, and price.

CENY TARGOWE

w Kurytybie dnia 23 lutego 1921 roku.

Table of market prices for various goods like flour, oil, and sugar.

Ceny powyższe płacą kupey w Kurytybie, nabywey, wzglę...

WYDAWNICTWO TRZECIA KSIĄZKA Do czytania DLA SZKÓŁ POLSKICH W BRAZYLIJI.

**Banque Française et Italienne
Pour l'Amerique du Sud**

**BANK FRANCUSKO - WŁOSKI
KURYTYBA.**

ZALOŻONY W PARANIE W ROKU 1910.

Kapitał zakładowy 50:000,000 Fr.
Kapitał rezerwowy 31:000,000 Fr.

Centrum — Paryż.

Filje: W KURYTYBIE, BUENOS-AIRES, SÃO PAULO, RIO DE JANEIRO, PERNAMBUCO, SANTOS; PORTO ALEGRE, ARARAQUARA, BARRETOS, BOTUCATU, CAXIAS, ESPIRITO SANTO DE PINHAL, JAHU, MOCÓCA, PONTA GROSSA, RIBEIRÃO PRETO, SÃO CARLOS, SÃO JOSÉ DO RIO PARDO, PARANAGUA.

Adres telegraficzny do Banku w Paryżu lub którejkolwiek filji w Brazylii - SUDAMERIS

W Buenos-Aires — FRANCITAL

Bank ten przyjmuje pieniądze w depozyt:

Na rachunek bieżący zwykły procent 2 %
» » » c/corrente limitada do 10,000\$000 z prawem wymownania co dzień sum nie przechodzących 1,000\$000 na 4 proc.
Z wymownieniem na 6 miesięcy przed wyjęciem jakiegokolwiek sumy na 5 proc.
Z wymownieniem na rok 6 proc.

Podjeemuje się załatwiać wszelkie sprawy bankowe oraz przesyłki pieniędzy do każdej miejscowości w Brazylii lub zagranicą.

ADRES FILJI BANCU FRANCUSKIEGO W KURYTYBIE:

Ulica 1 de Março róg Marechal Deodoro.

Caixa Postal 0 — Telephone 190

REUMATOL

LECZY BÓLE REUMATYCZNE — DZIELNY ŚRODEK PRZECIWO GOŚCOWI, NERWOBÓLOM, ORAZ WSZELKIM INNYM CHOROZOM MIĘŚNIOWYM.

Cena flakonu 1\$500.

APTEKA POLSKA

Ul. 15 de Novembro N. 5 — KURYTYBA

KOLONIŚCI!

SPRZEDAŻ ZIEMI, KOLONIA „BOM SUCESSO“!

W ruchliwej okolicy okręgu Itayopolisu, w zakończeniu linii Moema, w tworzącej się nowej kolonii „BOM SUCESSO“, na wyżynie Sta. Catharina sprzedaje się luty po 20 alkiearów (50 hektarów) bardzo tanio, na dogodnych warunkach.

Jest to nowoziem. składa się z pierwszej klasy ziemi do uprawy i z herwałów. Kolonia „BOM SUCESSO“ posiada kołowe drogi do stacji kolejowych Mafra i São Bento. Produkta rolne mają dogodny zbył. — Sprzedaż przeprowadza i informacji udziela:

Germano Oertel — MIERNICZY.

ITAYOPOLIS STACJA MAFRA, SANTA CATHARINA.

CASA SCHMIDT — Curitiba

Praça Tiradentes N. 3 — Praça Municipal Nr. 20, 22 i 24. Adres telegrafu: LEUGIM — Skrzynka Pocztowa N. 3 — Telefon N. 114.

DOM PIERWSZORZĘDNY Z WIELKIM WYBOREM:

Porcelany, przeszko kamionnego, żelaza i szkła. Towarów żelaznych i narzędzi szła do okien, blachy dachowej, sprzętów stołowych, nożów, maszyn do szycia, maszyn domowych, naczyń kuchennych, broni, amunicji, drutu kolczastego, fabry olej i pokostu, oleju do maszyn i samochodów, cementu pierwszej jakości, pajków, lamp elektrycznych, ekonomicznych i materiałów dla instalacji elektrycznej.

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte. ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

**„A Compradora“
Bacność!**

Chcecie kupić lub sprzedać jakikolwiek przedmiot, nowy lub używany po cenie najdogodniejszej? POSZUKUJcie

„A Compradora“

RUA 15 DE NOVEMBRO N 7 — TELEFON N 508.

Mamy wielki wybór mebli, nowych i używanych, łąbrań, maszyn do szycia, naczyń kuchennych, książek, wiele innych sprzętów, które sprzedajemy po cenach najniższych.

Zwiedźcie nasz sklep, a zaopatrzenie się bardzo tanio w wiele przedmiotów których potrzebujecie.

KURYTYBA — PARANA.

APTEKA J. MAZUR

Pod firmą

PHARMACIA AURORA

Ulica Aquidabam N. 62.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres aptekarstwa.

SZYBKO TANIO I SUMIENNIE.

Posiada również na składzie preparaty gotowe, tak krajowe jak i zagraniczne, które sprzedaje tanio dlatego żeby sprzedać dużo.

W dzień lub w nocy.

3 — 4

AO LOUVRE

NAJWIĘKSZY I NAJWIĘCEJ UCZESZCZANY MAGAZYN MOD I GALANTERJI W POŁUŃNIOWEJ BRAZYLII.



Specjalnością na szego magazynu są UBRANIA ŚLUBNE.

Wybór wielki w towarach a ceny najniższe.

Mamy na składzie wielki wybór przedmiotów mody i do codziennego użytku służących, jako zefiry, szewioty, bryns, płótna i t. p.

SPRZEDAJE SIĘ TYLKO ZA GOTÓWKĘ 4 Proc. W ZNACZKACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

BRAUN & S-ka

Kurytyba — Ulica 15 de Novembro N 43, 45.

Dentysta Nort Amerykański

DR. JAMES W. LOWRY

GABINET: Rua Dr. Marley N. 110, Carityba. 25

Fabryka „CAFE BRAZIL“.

MARCIN SZYNDA & S-ka.

SKLEP ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

Kupujemy i sprzedajemy wszystkie produkty krajowe. Wielki skład cukru, kawy, soli, wódki, naty i t. d. Sprzedaż hurtowna i na rozdrób. KURYTYBA — PLAC TIRADENTES 19 — TELEFON 23 Filja: Kolonja Thomas Coelho.

Cezara Schulza

W KURYTYBIE (Parana), ULICA BARÃO DO SERRO AZUL N. 12 i 14.

Jeżeli kto chce tanio, dobrze i szybko wykonać bilety wizytowe, książki rachunkowe, listy i t. p. lub pieczęcie kauczkowe, albo kupić książki do nabożeństwa, krzyżyki oraz inne dewocjonalna niech się zwróci do składu

LUZ ROSE
przy ul. Jose Bonifacio 8

OTRZYMAŁ WIELKI TRANSPORT SZKŁA DO SZYB SPRZEDAJE PO CENACH BARDZO NIZKICH. SPRZEDAJE ARTYKUŁY WYBITY I DETALICZNE

Ze r...
i sa c...
ulega...
dzimy...
które...
gospo...
tutejsz...
do pa...
po raz...
listów...
wszyst...
potępi...
nie, sa...
to obc...
narod...
dzi w...
za nin...
trzeba...
Nie...
kiego...
polityc...
leżec...
ojalist...
cie ka...
bo ta...
ludu p...
ne i z...
jatk...
brać r...
Od...
rodow...
gdz ni...
zapatr...
z „Gaz...
nosić...
dowy...
kości...
ślęto...
tkowo...
cheaę...
sprawi...
tolicki...
Jakie...
w Pols...
z pras...
ska im...
nie wy...
zapatr...
Niepod...
bitną o...
rządów...
see. Pr...
U sc...
pisano...
licyjnym...
czy tak...
albo nic...
pokryw...
lub i...
i rzezy...
bardzo...
listom...
doszli...
właśnie